



temu powstał
Niezależny Samorządny
Związek Zawodowy
„Solidarność”

Tygodnik

Nr 30/2019 5-11.09.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prawnicze:
**SKARGA
PAULIAŃSKA**
7 Jako sposób na
skuteczną egzekucję
zasądzonych roszczeń



*Robotnicy
w 1980 roku
walczyli o godność
i normalność*

2-3

Robotnicy strajkujący walczyli o godność



Foto: TSD

Wolność i solidarność to fundament, na którym zbudowana jest Polska – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas obchodów 39. rocznicy podpisania Porozumienia Jastrzębskiego i powstania NSZZ Solidarność, które odbyły się 3 września w Jastrzębiu-Zdroju.

W przemówieniu wygłoszonym pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego premier podkreślił, że robotnicy w 1980 roku walczyli o godność i normalność. – Śpiewaliśmy wtedy „Mury” Jacka Kaczmarskiego. Wierzyliśmy, że jak przyjdzie wolność, to mury runą i one runęły. Ale architekci zmian tamtych czasów postąpili trochę inaczej niż to marzyło się robotnikom i ludziom Solidarności w 1980 roku. Pewien mur bezsilności, obojętności na los ludzi, mur niemożności, niemocy, on trwał przez długie lata III RP. Dlatego tak ważne jest, żebyśmy my dzisiaj dalej kończyli burzenie tego muru, który został wzniesiony w latach PRL i o zburzenie którego walczyli robotnicy i górnicy w różnych miejscach w Polsce – mówił Mateusz Morawiecki.

Nawiązując do postulatów pracowników, które zgłosili robotnicy w 1980 roku, premier wskazał, że jego rząd stara się realizować zobowiązania podjęte przez Solidarność i prowadzi politykę finansową państwa tak, aby bardziej sprawiedliwie

dzielić owoce wzrostu gospodarczego. Wśród propracowniczych rozwiązań wdrożonych w ostatnich latach wymienił m.in. niedziele wolne od pracy w handlu, programy społeczne, wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej i podnoszenie wynagrodzeń. – To jest kwintesencja polityki gospodarczej naszego państwa i tak długo, jak będziemy mieli możliwość realizacji tej polityki, to z tej drogi nie zejdziemy. „Solidarność dla wszystkich Polaków” to hasło, które nam przyświeca – zaznaczył premier.

Przewycięzyli lęk

Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność w swoim wystąpieniu wskazał, że strajki, które doprowadziły do podpisania Porozumienia Jastrzębskiego były wyrazem odwagi górników oraz pracowników innych zakładów pracy, którzy przewycięzyli lęk i wystąpili przeciwko systemowi komunistycznemu. – Systemowi, który zniewalał człowieka, ale też poprzez to zniewalał pracownika. Ludzie byli traktowani jak przedmioty, a nie jak podmioty – mówił

Piotr Duda. Dodał, że uczestnicy strajków na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim dołożyli do żądań robotników w Gdańsku i Szczecinie, własne postulaty społeczne i pracownicze, m.in. zniesienie czterobrygadowego systemu pracy, czy wprowadzenie sobót wolnych od pracy.

Przewodniczący Komisji Krajowej zaznaczył, że w ostatnich latach dzięki dialogowi z rządem Zjednoczonej Prawicy udało się zrealizować wiele postulatów Solidarności. Dodał jednak, że związek wciąż czeka na rozpoczęcie poważnych rozmów dotyczących wprowadzenia tzw. emerytur stażowych.

Duch wolności

Podczas uroczystości pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego odczytany został list skierowany do uczestników obchodów przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Prezydent wskazał, że uczestnicy strajków w 1980 nazywali po imieniu kłamstwa i nieprawości władzy, które nie pozwalały im godnie pracować i godnie żyć. – Zademonstrowali niezwykłą odwagę oraz moc polskiego ducha

w 1980 roku i normalność



Wkrótce obchody 39. rocznicy Porozumienia Katowickiego

11 września w Dąbrowie Górniczej odbędą się obchody upamiętniające podpisanie Porozumienia Katowickiego. Uroczystości rozpoczną się o godz. 10.00 mszą św. w Sanktuarium św. Antoniego z Padwy. Po zakończeniu nabożeństwa, ok. 11.30 nastąpi złożenie kwiatów pod pamiątkowym Krzyżem za bramą główną ArcelorMittal Poland S.A. Następnie uczestnicy uroczystości zgromadzą się przed pomnikiem Porozumienia Katowickiego.

Porozumienie Katowickie było czwartą – po gdańskiej, szczecińskiej i jastrzębskiej – umową społeczną wynegocjowaną w 1980 roku przez strajkujących robotników z przedstawicielami komunistycznej władzy. Najważniejszą część dokumentu została podpisana 11 września w Hucie Katowice. Dotyczyła ona przede wszystkim gwarancji realizacji Porozumienia Gdańskiego w zakresie tworzenia struktur Solidarności na terenie całego kraju. Jeden z zapisów porozumienia określał także sposób legalizacji nowego ruchu związkowego.

Władza zobowiązała się, że uczestnicy strajków nie będą represjonowani. Bezpieczeństwo zagwarantowano także rodzinom strajkujących, osobom wspierającym protesty oraz angażującym się w działalność powstającej Solidarności. Równocześnie zobowiązano dyrekcje zakładów do udostępniania „S” lokali do prowadzenia działalności związkowej, radiowęzłów i poligrafii.

Strona rządowa zagwarantowała także zwolnienie z obowiązku pracy osób pełniących funkcje związkowe z zachowaniem prawa do wynagrodzenia oraz umożliwienie stronie związkowej współdecydowania o sprawach pracowniczych i socjalnych.

MKR reprezentowali m.in. Andrzej Rozpłochowski, Jacek Jagiełka, Bogdan Borkowski oraz Kazimierz Świtoń. W imieniu strony rządowej dokument podpisali m.in. minister hutnictwa Franciszek Kaim oraz dyrektor naczelny Huty Katowice Zbigniew Szatajda.

wolności. Siłę, jaką jest solidarność naszego narodu w obliczu wspólnych wyzwań i zagrożeń – napisał Andrzej Duda w liście odczytanym w Jastrzębiu-Zdroju przez Andrzeja Derę, ministra w Kancelarii Prezydenta RP.

Prezydent nawiązał również do przypadającej w tym roku 100. rocznicy wybuchu I Powstania Śląskiego. Wyraził przekonanie, że pamięć o Powstańcach Śląskich, o ich przywiązaniu do ideałów wolności i sprawiedliwości krzepiła strajkujących oraz uczestników rozmów, które doprowadziły do podpisania Porozumienia Jastrzębskiego. – Myśląc o przyszłości naszej Ojczyzny, wyrażam nadzieję, że historia śląskich zmagania o wolność w latach 1919-1921 oraz w latach 1980-1981 pozostanie ważną, trwałą inspiracją dla wszystkich, którzy pragną Polski sprawiedliwej i zamożnej, niepodległej i bezpiecznej – podkreślił w liście prezydent RP.

Poczucie godności

Na analogię między społecznymi zrywami na Górnym Śląsku w 1919 roku i 1980 roku zwrócił również uwagę abp Wiktor Skworec w homilii wygłoszonej podczas koncelebrowanej mszy świętej w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, która rozpoczęła rocznicowe uroczystości w Jastrzębiu-Zdroju. Metropolita katowicki zwrócił uwagę, że zarówno podczas I Powstania Śląskiego, jak i w czasie strajków sierpniowych podobne było napięcie społeczne oraz wola walki o wolność i sprawiedliwość społeczną. – Fundamentem społecznego zrywu w sierpniu 1980 roku było poczucie godności człowieka i obywatela oraz ciężących na nim obowiązków wobec całości narodu i państwa – mówił abp Wiktor Skworec. – Dziś dziękujemy za tych wszystkich, którzy mieli odwagę upomnieć się o to, co człowiekowi właściwe i przynależne, aby ostatecznie zasiąść do stołu

rozmów i podpisać porozumienia. Po dziś z nich czerpiemy i na nich budujemy, w nowych realiach III Rzeczypospolitej – dodał metropolita katowicki.

W obchodach 39. rocznicy podpisania Porozumienia Jastrzębskiego wzięli udział m.in. uczestnicy strajków z sierpnia 1980 roku, sygnatariusz Porozumienia Jastrzębskiego Grzegorz Stawski, delegacja rządowa, przedstawiciele władz krajowych i regionalnych NSZZ Solidarność oraz komisji zakładowych związku, delegacje władz wojewódzkich i samorządowych, parlamentarzyści oraz mieszkańcy Jastrzębia-Zdroju. W składzie delegacji rządowej obok premiera Mateusza Morawieckiego byli m.in. minister rodziny, pracy i polityki społecznej Bożena Borys-Szopa, jej zastępca Stanisław Szwed oraz wiceminister energii Adam Gawęda.

**Łukasz Karczmarzyk
Grzegorz Podzorny**

Wydarzenia sierpniowe są powodem do dumy

31 sierpnia w Gdańsku z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego świętowano 39. rocznicę podpisania Porozumienia Gdańskiego. Uroczystości z udziałem uczestników strajków Sierpnia 1980 roku, krajowych i regionalnych struktur „Solidarność”, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych rozpoczęła msza św. w Bazylice św. Brygidy pod przewodnictwem metropolity gdańskiego abp. Sławoja Leszka Głódzia. Po zakończeniu nabożeństwa uczestnicy obchodów złożyli kwiaty pod Bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej, a następnie zgromadzili się w Sali BHP Stoczni Gdańskiej.



Foto: ty.sol.pl/Robert Węsik

W swoim wystąpieniu premier Mateusz Morawiecki podkreślił, że jest wdzięczny „Solidarności” za walkę o lepszą Polskę. – W 1980 roku „Solidarność” dawała nadzieję na przyszłość – powiedział szef rządu. W jego ocenie wielka mądrość „Solidarności” polega także na pilnowaniu, wspólnie ze wszystkimi rządzącymi, by polska gospodarka oparta była na solidnych podstawach i stabilnych finansach.

List do uczestników uroczystości skierował prezydent Andrzej Duda. Prezydent zaznaczył w nim, że wydarzenia sierpniowe są powodem do dumy, ponieważ na przemoc i okrucieństwo

zbrodniczych ideologii Polacy potrafili odpowiedzieć siłą wartości: wolnością, odpowiedzialnością i szacunkiem wobec bliźniego. – Polski sierpień dał światu wzór pokojowego protestu i udowodnił, że ludzie dzięki wierności swoim ideałom mogą zmienić świat – napisał prezydent Andrzej Duda. Dodał także, że podążanie za drogocennym przesłaniem Sierpnia 1980 roku pozwoli budować silną i sprawiedliwą Polskę.

Zwracając się do uczestników obchodów przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda podkreślił, że dokończenie realizacji postulatów sierpniowych jest zadaniem działaczy „Solidarności” młodszego pokolenia. Dzień wcześniej w

sali BHP Stoczni Gdańskiej obradowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. W przyjętym stanowisku KK oddała hołd uczestnikom strajków sierpniowych i podkreśliła, że związek cały czas wypełnia ich przesłanie. – Dzisiaj NSZZ „Solidarność” jest największą, najsilniejszą i najlepiej zorganizowaną grupą społeczną w Polsce, mającą istotny wpływ na polską rzeczywistość. Dzięki temu pracownicy mogą cieszyć się przywróconym wiekiem emerytalnym, dynamicznie rosnącą płacą minimalną i minimalną stawką godzinową, ograniczeniem handlu w niedzielę czy coraz skuteczniejszą polityką społeczną państwa. Do tej listy należy dopisać również najnowsze osiągnięcia takie,

jak podwyżki w sferze finansów publicznych, przywrócenie pluralizmu związkowego w służbach mundurowych, lepszą ochronę przed bezprawnym zwolnieniem. To praktyczna realizacja zapisów 21. postulatów sierpniowych i najlepsze podziękowanie dla Bohaterów „Solidarności”, których zasługi i odwagę dzisiaj przywołujemy – napisano w stanowisku.

Przypomniano w nim także rolę Jana Pawła II i Kościoła katolickiego w sierpniowym zwycięstwie. – Bez wsparcia odważnych duszpasterzy, kapelanów, za co wielu zapłaciło zdrowiem, a nawet życiem, trudno wyobrazić sobie aby to zwycięstwo było możliwe – czytamy w stanowisku KK.

Agnieszka Konieczny, DIKK

Powstanie Instytut Dziedzictwa Solidarności. ECS bez logotypu związku

31 sierpnia w Sali BHP Stoczni Gdańskiej podpisana została umowa między „Solidarnością”, a Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego powołująca Instytut Dziedzictwa Solidarności, który ma dbać o pamięć i promocję dorobku związku. Instytut będzie się zajmował organizacją wystaw, konferencji i seminariów poświęconych powstaniu Solidarności i jej działalności w latach 80. ubiegłego wieku. Te zadania miało realizować Europejskie Centrum Solidarności, ale – w ocenie „Solidarności” ECS – zostało upolitycznione i nie promuje idei związku.

Jak poinformował 3 września w Jastrzębiu-Zdroju Piotr Duda, szef NSZZ „Solidarność” Prezydium Komisji Krajowej związku podjęło decyzję o odebraniu logotypu „Solidarność” z Medalu Wdzięczności przyznawanego przez Europejskie Centrum Solidarności. To reakcja na uhonorowanie tym odznaczeniem wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa.

– Mieliśmy wielką nadzieję, że Europejskie Centrum Solidarności będzie taką instytucją, która będzie otaczać opieką wszystkich, bez wyjątku. Niestety tak się nie stało. Dzisiaj nazywam tę instytucję Miejskim Centrum Bez Solidarności, bo

tam już Solidarności nie ma, a tym bardziej po tym, co stało się przedwczoraj, że wręczono Medal Wdzięczności osobie, która na ten medal nie zasługuje – powiedział w Jastrzębiu-Zdroju Piotr Duda. – Powołanie Instytutu Dziedzictwa Solidarności ma być tym prawdziwym działaniem i niegumkowaniem nikogo: ani Lecha Wałęsy, ani Anny Walentynowicz, ani wielu innych osób, które zasłużyły się dla polskiej wolności. I będziemy to jako związek zawodowy „Solidarność” wspólnie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego krzycić i rozwijać, i pamiętać – podkreślił szef „S”.

PAG

Związki z PGG chcą spotkania z ministrem



Foto: materiały prasowe PGG

30 sierpnia przedstawiciele central związkowych działających w Polskiej Grupie Górniczej zwrócili się do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego o pilne spotkanie w sprawie sytuacji w spółce. Związkowcy chcą, aby szef resortu energii objął nadzorem rozmowy płacowe toczące się w PGG.

Kwestia wzrostu płac w spółce wymaga pilnego uregulowania. Bierność zarządu w tej sprawie działa na niekorzyść firmy, powodując rosnącą presję płacową wśród załóg kopalń spółki, odchodzenie fachowców do innych spółek węglowych – czytamy w piśmie skierowanym do szefa resortu energii.

W ocenie związkowców minister Tchórzewski powinien objąć nadzorem rozmowy dotyczące postulatów płacowych zgłoszonych przez stronę społeczną w PGG. – Liczymy na zrozumienie przez Pana Ministra powagi sytuacji, ponieważ atmosfera w Polskiej Grupie Górniczej S.A. staje się coraz bardziej napięta i może się

wymknąć spod kontroli – napisali liderzy central związkowych.

3 września szef resortu energii odpowiedział na wystąpienie strony społecznej. – W piśmie kierowanym do central związkowych PGG minister Tchórzewski zapewnił, że zawsze gdy istnieje taka potrzeba, czynnie włącza się w rozwiązywanie problemów górnictwa. Poinformował, że polecił sporządzenie szczegółowej analizy naszych postulatów oraz ich skutków ekonomicznych. Dalsze działania będzie podejmował po zapoznaniu się z wynikami tej analizy – powiedział Artur Braszkiewicz, wiceprzewodniczący Solidarności w PGG.

Związki zawodowe działające w Polskiej Grupie Górniczej 1 sierpnia skierowały do zarządu spółki

4 postulaty dotyczące kształtowania się płac w firmie w IV kwartale tego roku i w roku 2020. Domagają się podwyżek płac od 2020 roku o 12 proc., przedłużenia zapisów porozumienia z kwietnia 2018 roku w sprawie dopłat do dniówek w wysokości od 18 do 32 złotych, włączenia tego tzw. dodatku gwarantowanego z ubiegłorocznego porozumienia do sumy, na podstawie której naliczane będą nagroda barbońkowa i czternastka oraz wypłacenia pracownikom PGG rekompensaty za listopad i grudzień 2019 roku.

29 sierpnia w siedzibie PGG w Katowicach odbyła się pierwsza runda rozmów płacowych pomiędzy zarządem i stroną społeczną. Spotkanie nie przyniosło jednak rozstrzygnięć.

NY, ŁK

Debata o przyszłości oświaty



Foto: TSD

Jeśli nauczyciele nie będą lepiej zarabiać, selekcja do zawodu w dalszym ciągu będzie negatywna. Ten trend trzeba odwrócić – powiedział Lesław Ordon, przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ Solidarność w Katowicach podczas Śląskiego Okrągłego Stołu Edukacyjnego. Debata poświęcona przyszłości oświaty odbyła się 28 sierpnia w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim.

W spotkaniu uczestniczył szef resortu edukacji Dariusz Piontkowski, który podkreślił, że polska szkoła przeszła w ostatnich latach kilka zasadniczych zmian. – Były to zmiany systemowe, strukturalne, dotyczące podstawy programowej oraz powrotu do szkolnictwa zawodowego. Jestem otwarty na Państwa opinie dotyczące tego, jak polska szkoła funkcjonuje. Mam nadzieję, że część postulatów i wniosków, które pojawią się podczas dyskusji, będzie możliwa do wykorzystania w przyszłości – mówił podczas debaty minister edukacji.

Wzięli w niej udział przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, nauczycieli, uczniów, rodziców oraz pracodawców współpracujących ze szkołami branżowymi. W swoim wystąpieniu Lesław Ordon zwrócił uwagę, że prowadząc dyskusję o przyszłości oświaty nie można nie nawiązać do warunków pracy nauczycieli. – Nie da się zbudować systemu edukacji na najwyższym poziomie bez znaczących podwyżek dla tej grupy zawodowej – podkreślił. Wraz z nim Solidarność reprezentowali przewodniczący oświatowych struktur związku w Regionach: Podbeskidzie i Częstochowskim: Jadwiga Utecht-Nolbrzak oraz Dorota Kaczmarek. Na sali zabrakło natomiast przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego i Forum Związków Zawodowych.

Podobne debaty edukacyjne zorganizowano we wszystkich województwach. To kontynuacja Ogólnopolskiego Okrągłego Stołu Edukacyjnego zainaugurowanego przez premiera Mateusza Morawieckiego w kwietniu. Celem debat ma być opracowanie założeń do dalszych zmian w systemie edukacji. – Pomysł nie jest zły, pan minister wysłuchał opinii wszystkich środowisk, ale dopiero czas pokaże, w jakim stopniu weźmie je pod uwagę planując kolejny etap reformy – ocenia Lesław Ordon.

Aga

Sieć szpitali do poprawki



Foto: TSD

Sieć szpitali nie zapewniła pacjentom kompleksowego leczenia, nie skróciła kolejek na szpitalnych oddziałach ratunkowych i nie poprawiła sytuacji finansowej placówek – ocenia Najwyższa Izba Kontroli. Z raportu opublikowanego w sierpniu przez NIK wynika, że nie udało się zrealizować założeń, jakie przed tym projektem stawiał resort zdrowia.

Szkoda, że przedstawiciele ministerstwa zdrowia nie słuchali uwag, które zgłaszaliśmy już w momencie tworzenia ustawy o sieci szpitali. Być może, gdyby wzięli je pod uwagę, wielu problemów udałooby się uniknąć – mówi Halina Cierpień, przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność w Katowicach.

Po szpitalu miała być poradnia

Sieć szpitali powstała 1 października 2017 roku. W całym kraju włączono do niej blisko 600 szpitali. Najwięcej, bo po 53 placówki, w województwach śląskim i mazowieckim. Sieć miała zapewnić pacjentom kompleksowe leczenie. Osoby wypisywane ze szpitalnych oddziałów miały przechodzić pod opiekę poradni przyszpitalnych. Tak się jednak nie stało. Jak ustaliła Najwyższa Izba Kontroli, mniej niż połowa pacjentów otrzymała zalecane porady ambulatoryjne lub miała wyznaczony termin ich realizacji. Tylko 55 proc. pacjentów skorzystało ze świadczeń rehabilitacyjnych lub miało wyznaczony ich termin. – Część szpitali, które znalazły się w sieci, nie prowadziła specjalistycznych poradni przyszpitalnych, do których pacjenci mogliby się zgłosić po zakończeniu hospitalizacji. Wielu z nich musiało szukać pomocy w innych placówkach – podkreśla Halina Cierpień. Na ten fakt zwróciła także uwagę NIK. W raporcie podkreślono, że niektóre placówki nie

były w stanie zapewnić pacjentom pełnego leczenia, a jednym z powodów tej sytuacji był brak w ustawie zapisu, który obligowalby szpitale do uruchamiania poradni.

Błędy już na starcie

– Warunki kwalifikacji do systemu nie obejmowały takich kryteriów jak liczba i wartość realizowanych świadczeń, czy stopień wykorzystania łóżek na poszczególnych oddziałach – czytamy w raporcie NIK. Halina Cierpień przypomina, że Solidarność proponowała, by przy tworzeniu szpitali uwzględnione została mapa potrzeb zdrowotnych mieszkańców, opracowana przez resort zdrowia. – To była analiza szpitali posiadających kontrakty z NFZ pod kątem liczby przyjmowanych pacjentów oraz możliwości zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych mieszkańców poszczególnych województw. Podkreślaliśmy, że do sieci powinny wejść najbardziej efektywne szpitale, te które są w stanie zapewnić leczenie, jak największej liczbie mieszkańców danego regionu – mówi Halina Cierpień. W ocenie NIK włączenie do sieci niewłaściwych placówek przełożyło się na nieuzasadnione i nadmierne koszty w całym systemie. Wbrew obietnicom resortu zdrowia nie poprawiła się też sytuacja w szpitalnych oddziałach ratunkowych oraz w punktach nocnej i świątecznej pomocy medycznej. Pacjenci w dalszym ciągu muszą czekać w długich kolejkach. – To także efekt braku specjalistów. Lekarze odchodzą ze szpitali,

wybierają poradnie, w których zarobki są porównywalne – zaznacza Halina Cierpień.

Długi szpitale zostały

Nie udało się także doprowadzić do poprawy sytuacji finansowej placówek. – Nowy system miał umożliwić elastyczne gospodarowanie pieniędzmi, a w efekcie stopniowe wychodzenie z długów. Tymczasem proces zadłużania się badanych placówek, które już wcześniej miały problemy, w większości przypadków jeszcze przyspieszył. Pogorszyła się także sytuacja tych szpitali, którym w przeszłości wiodło się lepiej – napisano w raporcie. Większość z kontrolowanych przez NIK szpitali wykazała stratę za 2018 rok, a ich wynik finansowy w stosunku do roku 2017 uległ pogorszeniu. Jednym z powodów tej sytuacji było niewystarczające finansowanie wykonywanych przez nie świadczeń. Wzrosły też koszty działalności szpitali, co było związane m.in. z podwyższaniem minimalnych wynagrodzeń. Halina Cierpień przypomina, że obowiązuje ustawa o wroście minimalnego wynagrodzenia pracowników medycznych. – Ta ustawa była potrzebna. Jednak przy jej tworzeniu popełniono błąd, na co Solidarność od początku zwracała uwagę. Nie zagwarantowano w budżecie NFZ środków na podwyżki i przerzucono je na dyrektorów placówek – dodaje przewodnicząca RSOZ „S” w Katowicach.

Agnieszka Konieczny



Centrum Ochrony Prawnej Infolinia 801 003 138

SKARGA PAULIAŃSKA

Tomasz Kosterka CDO24

Częstym problem praktycznym jest brak możliwości skutecznej egzekucji zasądzonych przez sąd roszczeń. Niestety znaczny odsetek postępowań egzekucyjnych kończy się wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na bezskuteczność egzekucji. W niektórych sytuacjach wynika to z obiektywnych okoliczności takich jak trudna sytuacja materialna dłużnika. Są jednak również sprawy, w których bezskuteczna egzekucja jest efektem świadomych i zaplanowanych działań dłużnika. Właśnie dla takich sytuacji ustawodawca przewidział instytucję tak zwanej skargi pauliańskiej, inaczej zwanej skargą wydobywczą.

Instytucja ta została uregulowana w kodeksie cywilnym w artykułach 527-534. W oparciu o nasze doświadczenie zawodowe często dłużnik, który spodziewa się prowadzenia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, stara się ukryć swój majątek. W praktyce dochodzi do dokonania przesunięć majątkowych, często nieodpłatnych na rzecz członków najbliższej rodziny lub innych powiązanych podmiotów gospodarczych. Ustawodawca przewidział jednak możliwość zakwestionowania takich czynności, jako zmierzających do pokrzywdzenia wierzyciela. Skarga pauliańska pozwala wierzycielowi na ustalenie, iż czynność prawna dokonana z jego pokrzywdzeniem jest względem niego nieskuteczna.

Należy pamiętać, iż skuteczność skargi pauliańskiej jest uzależniona od spełnienia łącznie kilku przesłanek. Przede wszystkim dłużnik musi dokonać czynności prawnej, w wyniku której stanie się niewypłacalny lub stan jego niewypłacalności jeszcze się pogłębi. Kolejną przesłanką jest uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej. Warunkiem koniecznym jest

również świadomość działania zarówno dłużnika jak i osoby trzeciej, która uzyskuje korzyść majątkową. Zwracam uwagę, iż przesłanka jest spełniona, gdy osoba trzeciej mogła również z łatwością się dowiedzieć że czynność prawna zmierza do pokrzywdzenia wierzyciela (na przykład zaniżona cena transakcji). Przesłanka świadomości osoby trzeciej odpada w sytuacji, w której czynność dłużnika była nieodpłatna (na przykład umowa darowizny).

Ustawodawca przewidział tak zwane domniemanie prawne związane z niewypłacalnością dłużnika, który dokonuje darowizny. Jeżeli dłużnik w chwili darowizny był niewypłacalny, domniemywa się, że działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Podobne domniemanie dotyczy sytuacji dłużnika, który wskutek dokonania darowizny stał się niewypłacalny. W takiej sytuacji to na dłużniku będzie ciążył ciężar udowodnienia, iż nie działał on z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela.

Warunkiem koniecznym skutecznego dochodzenia roszczenia jest wytoczenie powództwa o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Sądem właściwym w takiej sprawie jest sąd rejonowy właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 75 tysięcy złotych. Jeżeli roszczenie przekracza tę kwotę, sądem właściwym jest sąd okręgowy.

Na koniec zwracam uwagę na termin przedawnienia roszczenia związanego ze skargą pauliańską. Ustawodawca ograniczył możliwość skutecznego wystąpienia z roszczeniem o uznanie czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną wyłącznie do pięciu lat od daty dokonania tej czynności. ■

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Komunikat:

Promocja książek o „Solidarności”



Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach oraz Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zapraszają na promocję dwóch wydawnictw, która odbędzie się 10 września w siedzibie śląsko-dąbrowskiej „S”. Pierwsze to praca dr Katarzyny Wilczok z Uniwersytetu Śląskiego pt. **Radykałowie „Solidarności”. Drugie to kolejny, trzeci już tom **Encyklopedii Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989**.**

Książka autorstwa dr Katarzyny Wilczok dotyczy MKZ Katowice NSZZ „Solidarność”, który powstał w wyniku strajku w Hucie Katowice we wrześniu 1980 r. Jego działacze doprowadzili do podpisania z komisją rządową czwartego po szczecińskim, gdańskim i jastrzębskim porozumienia społecznego, które nazwano porozumieniem katowickim. Autorka prezentuje koncepcje programowe i taktykę działania MKZ Katowice, ukazując zakres wpływu regionalnej struktury na przyjęte przez związek rozwiązania. Publikacja uzyskała tytuł Debiutu Historycznego Roku 2015.

Encyklopedia Solidarności wydawana jest w tzw. systemie holenderskim, w którym każdy tom zawiera biogramy i hasła od A do Ż. W tomie 3 opublikowano ogółem 1521 tekstów – 1115 biogramów działaczy NSZZ „Solidarność”, organizacji, partii i środowisk opozycji z lat 1976–1989 oraz 406 haseł rzeczowych. W encyklopedii zamieszczono 79 biogramów osób z Regionu Śląsko-Dąbrowskiej NSZZ „Solidarność” oraz 14 haseł rzeczowych.

Redaktorzy naukowcy tomu dołożyli starań, aby w publikacji znalazły się biogramy i hasła z każdego regionu NSZZ „Solidarność” i oprócz działaczy związku byli także ludzie ze Studenckich Komitetów Solidarności, Komitetu Obrony Robotników, Niezależnego Zrzeszenia Studentów, Konfederacji Polski Niepodległej, Solidarności Walczącej i innych organizacji.

Promocja obu książek odbędzie się 10 września 2019 roku, o godz. 16.00, w Sali im. Lecha Kaczyńskiego w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach przy ul. Floriana 7. Wstęp wolny! Zapraszamy!

IPN/PG

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnoskatowice.pl
tygodnik@solidarnoskatowice.pl
☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak; **REKLAMA:** Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; **LAYOUT:** Michał Dutka, www.michaldutka.com; **NUMER ZAMKNIĘTO:** 4.09.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Czechowice-Dziedzice**, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice**, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec**, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie**, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

☺ **Humor:**

Przy studni życzeń stoi kobieta
i wypowiada życzenie:
– Chciałabym mieć mniej pracy
domowej, nie sprzątać, nie zmywać,
nie gotować, nie zajmować się dziećmi,
mieć prostszą pracę za wyższą pensję.

W tym momencie gruchnęło,
błysnęło i kobieta zamieniła się w...
mężczyznę!

★★★

- Kochanie, wyrzuc śmieci!
- Ale dopiero co usiadłem!
- A co do tej pory robisz?
- Leżałem.

★★★

Najlepszym dowodem na to,
że w kosmosie istnieje inteligencja,
jest to, że się z nami nie kontaktują.

★★★

Wszystkie najważniejsze wydarzenia
w życiu człowieka zdarzają się, gdy jest
całkowicie goły. Narodziny, pierwszy seks,
ostatnia rata kredytu hipotecznego...

★★★

Na rozmowie kwalifikacyjnej:
– W CV napisał pan, że jest pan
tajemniczy. Może pan to rozwinąć?

★★★

- Nie.
- Rozmowa w sklepie:
- A sąsiadka to ciągle nowiutkimi
banknotami płaci.
- Bo mam w domu specjalną maszynkę
do robienia pieniędzy.
- Co pani powie! I to jest legalne?
- W 100% legalne, tylko strasznie chrapie.

**Więści powiatowe
i ponadpowiatowe:**

W tym tygodniu trudno
zacząć od czego innego niż od szamba, które
wybiło w stolicy i to całkiem dosłownie. Prezydent tejże stolicy twierdzi,
że 3 tys. litrów ścieków pompowane
każdej sekundy do Wisły to tylko
kontrolowany zrzut, a rządzący
sięją panikę dla politycznego zysku.
Wspomniani rządzący ustyma
niezastąpionego Marka Suskiego
twierdzą, że awarię warszawskiej
oczyszczalni ścieków można porównać
do katastrofy w Czarnobylu. Z kolei
pewna bardzo niesprzyjająca
rządowi gazeta sugeruje, że ryby
zalewane zawartością setek tysięcy
warszawskich klozetów wcale nie
zdychają, a te pływające do góry
brzuchami po królowej polskich
rzek ktoś tam podrzuci. Ktoś, czyli
wiadomo kto. Innymi słowy obie
strony polityczno-medialnego sporu
nawet na dnie ścieku znajdą powód,
aby okładać się po łbach pałkami.
I tylko tych rybek szkoda. Nawet jeśli
są podrzuczone.

Nas jednak zastanawia co
inne. Dlaczego wszystkie
wojujące organizacje
ekologiczne nie okupują jeszcze
budynku stołecznego ratusza, nie
rozwijają na jego fasadzie jakichś
banerów, względnie nie wyświetlają



Koniec wakacji?

na niej pełnych oburzenia napisów.
Ano pewnie po prostu dla tego, że z
tematu rzeki pełnej fekaliów raczej
nie da się wycisnąć żadnej kasy. Po
drugie za awarię oczyszczalni nijak
nie da obwinąć się węgle. Co więcej, w
tym przypadku węgiel, taki z apteki
rzecz jasna, mógłby nawet nieco
zmniejszyć skalę problemu.

Na koniec dwie wypowiedzi
Grzecha Schetyny.
– Nie może być tak, że rząd
jest prowadzony z tylnego siedzenia.
Mówiliśmy o tym od początku. Lider
partii, prezes partii powinien być pre-

mierem i tego oczekuję. Jeżeli ma być
rekonstrukcja jakakolwiek, to ma być
pełna odpowiedzialność tych, którzy
podejmują decyzje. To prezes Kaczyński
powinien zostać szefem tego rządu
– powiedział szef peło we wrześniu
2017 roku. – Z największą satysfakcją
ogłaszam dzisiaj, że zaproponujemy
kandydata na stanowisko premiera
rządu w osobie Małgorzaty Kidawy-
-Błońskiej – oznajmił ten sam Grzech
3 września 2019 roku, czyli niemal
równie dwa lata później. Cytaty były
dwa, za to puenty nie napiszemy ani
jednej. Chyba nie jest potrzebna.

Gospodzki&Podrózny

Reklama

Zniżki na ubezpieczenia w PZU dla członków

NSZZ
Solidarności

Członkowie Solidarności mogą liczyć
na 10 proc. zniżki na ubezpieczenia w PZU.
Wszystko dzięki programowi
„Klub PZU Pomoc dla NSZZ Solidarność”.

Warunkiem przystąpienia do „Klubu PZU Pomoc
dla NSZZ Solidarność” jest posiadanie legitymacji
członkowskiej i wypełnienie formularza na stronie:

<https://klubpzupomoc.pzu.pl/nszz-solidarnosc>



Więcej szczegółów na: <http://www.solidarnosckatowice.pl/pl-PL/pzu.html>